

Wylko Czerwenkow
sekretarzem generalnym
Komunistycznej Partii
Bulgarii

SOFIA. W tych dniach obradowa-
ło w Sofii Plenum Komitetu Central-
nego Komunistycznej Partii Bulgarii.

Wyrażając jednomyślnie życzenie i
wolę wszystkich członków partii oraz
mas pracujących całego kraju, Ple-
num wybrało Wylko Czerwenkowa —
towarzysza pracy i walki Dymitrowa,
wiernego ucznia Stalina — na sta-
nowisko sekretarza generalnego Ko-
munistycznej Partii Bulgarii.

Plenum wybrało Todora Żywkowa
na zastępcę członka Biura Politycznego
KC Komunistycznej Partii Bulga-
rii.

Wyd. A. **Proletariusze wszystkich** Cena 15 groszy
Rok II **krajów, łączcie się!** Nr 312 (418)

Nowiny Rzeszowskie

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
Rzeszów - Przemysł - Krosno, niedziela 12 listopada 1950

Posłuszeństwo wobec Waszyngtonu i strach przed ruchem pokojowym — oto przyczyny szykan rządu brytyjskiego wobec delegatów na II Światowy Kongres Obróńców Pokoju

MOSKWA. Radziecki Komitet Obróńców Pokoju w
związku z odmową rządu brytyjskiego wydania wiz wja-
zdowych 40 delegatom radzieckim na II Światowy Kongres
Pokoju w Sheffield, zwołał konferencję prasową, na któ-
rej obecni byli członkowie Radzieckiego Komitetu Obróń-
ców Pokoju, delegaci na Kongres w Sheffield, oraz przed-
stawiciele radzieckiej i zagranicznej prasy.

Konferencję otworzył członek
Prezydium Radzieckiego Ko-
mitetu Obróńców Pokoju, wy-
bitny dramaturg radziecki Kon-
stanty Simonow. W imieniu Ra-
dzieckiego Komitetu Obróń-
ców Pokoju złożył on oświadczenie,
stwierdzając m. in. co następuje:
„Rząd brytyjski odmówił wiz
większości delegatów radzieckich.
Wśród 40-tu osób, którym rząd
brytyjski odmówił wydania wiz,
znajdują się ludzie znani nie tyl-
ko społeczeństwu radzieckiemu,
lecz i całemu światu. Są to wy-
bitni działacze z dziedziny nauki,
literatury, sztuki, służby zdrowia
i oświaty, przedstawiciele zwią-

ków zawodowych oraz organiza-
cji kulturalnych i religijnych.
Odmowę rządu brytyjskiego, wy-
dania wiz tym 40 przedstawicie-
lom różnych warstw społeczeń-
stwa radzieckiego uważamy za
akt jawnej wrogości nie tylko
w stosunku do tych 40 osób, lecz i
w stosunku do wszystkich 1200
delegatów na II Wszechnarowa-
wą Konferencję w obronie poko-
ju, reprezentujących całe społe-
czeństwo radzieckie, a którzy
wybrali delegatów na Kongres
w Sheffield.

Naszym zdaniem przyczyny te-
go kroku rządu labourzystowskie-
go, tego tzw. rządu „robotni-

czego”, leżą w strachu przed bo-
jownikami o pokój oraz w dąże-
niu do wysługiwanie się amery-
kańskim rozkazodawcom, któ-
rzy przyzwyczajali się traktować
Anglię jako „49 stan USA”.

Radziecki Komitet Obróńców Po-

Z ostatniej chwili

Jak dowiadujemy się,
dyskryminacyjne zarzą-
dzenia rządu brytyjskie-
go uniemożliwiły urzędze-
nie II Światowego Kon-
gresu Obróńców Pokoju
na terytorium Anglii.

Biuro Stałego Komite-
tu SKOP przyjęło gościć
na propozycję Polskiego
KOP i II Światowy Kon-
gres Obróńców Pokoju
odbędzie się w Warsza-
wie od 16 do 21 listopa-
da br.

koju — oświadczył Simonow — pro-
testując jak najostre przeciwko de-
cyzji rządu brytyjskiego, będzie w
dalszym ciągu katarycznie domaga-
ć się wydania wiz wszystkim dele-
gatom radzieckim.

Wbrew wszelkim przeszkodom głos
przedstawieli radzieckich, zarów-
no jak i przedstawicieli innych naro-
dów, rozległe się donośnie w imię
wywalczona i utrwalona w pokoju.
Następny mówca, dyrektorka Insty-
tutu Zwalczenia Gruźlicy, prof. Le-
bledziewa, wyraziła przekonanie, że
odmowa wiz wywoła oburzenie pro-
sty ludzi w całym świecie.

W dalszym przebiegu konferencji
zabrali głos: metropolita Mikołaj,
znany artysta ludowy ZNRR —
Czerkasow, wybitny reżyser filmowy
— Gerasimow, redaktorka czasopisma
radzieckiego „Pionierska Prawda” —
Tumanowa. Wszyscy oni protestowa-
li przeciwko odmówieniu wiz wja-
zdowych do Anglii, wyrażając prze-
konanie, że lud angielski nie ma nic
wspólnego z imperialistyczną i reak-
cyjną polityką rządu brytyjskiego.
Na zakończenie Konferencji K. Si-
monow udzielił odpowiedzi na szereg
pytań dziennikarzy i zapewnił,
że Radziecki Komitet Obróńców Po-
koju ma zamiar domagać się sta-
nowczo wydania wiz delegatom ra-
dzieckim.

Przed Kongresem Pokoju rzeszowskie Komitety Obróńców Pokoju wzmogły swoją pracę agitacyjną

W okresie poprzedzającym II Świa-
towy Kongres Pokoju, Komitety O-
bróńców Pokoju woj. rzeszowskiego,
przejawiając ożywą działalność u-
świadamiającą i organizacyjną.

W okresie od 5 do 10 bm. w woje-
wództwie naszym odbyło się 592 ze-
brań zorganizowanych przez KOP,
na wsł. odbyło się 265 zebrań, na
węskich zakładach pracy — 72 ma-
sówek.

Żywa działalność przejawiają rów-
nież szkolne koła OP, które organi-
zowały 248 masówek młodzieży w
zakładach szkolnych.

W ciągu ostatnich 5 dni zebrań
poświęcone sprawie pokoju i zwią-

JÓZEF STALIN

pierwszym kandydatem do Moskiewskiej Rady Obwodowej Deputowanych Ludu Pracującego

MOSKWA. W Związku Radzieckim odbywała się masowa ze-
brania poświęcone wysuwaniu kandydatów na deputowanych do
Rad Terenowych.

W Moskiewskich Zakładach Elektrycznych znajdujących się na
terenie Stalinowskiego Okręgu Wyborczego odbył się wielki
wiec z udziałem wielu tysięcy robotników, urzędników, inżynie-
rów i techników. Wśród olbrzymiego entuzjazmu uczestnicy
wiecu wysunęli kandydaturę STALINA na deputowanego do
Moskiewskiej Obwodowej Rady Deputowanych Ludu Pracują-
cego.

W pięknie udekorowanej, to-
nącej w czerwieni ogromnej ha-
li montażowej zebrał się robot-
niczy zakładowy elektryczny. Na
transparentach widniały napisy:
„CHWAŁA WIELKIEMU
STALINOWI!
NIECH ŻYJE TOWARZYSZ
STALIN — TWORCA KONSTY-
TUCJI ZWYCIESKIEGO SO-
CJALIZMU!

Po zagajeniu wiecu przez se-
kretarza organizacji partyjnej
— Wasyla Aleksiejewa głos za-
brał jeden z czołowych stacha-
nowców zakładów — Wiktor Izo-
simow. „Dzień dzisiejszy — po-
wiedział on — jest dla nas wiel-
kim świętem. Zebrał się, aby
jako jeden z pierwszych wy-
sunąć kandydaturę do Moskiew-
skiej Obwodowej Rady Depu-
towanych Ludu Pracującego.”

„Drodzy towarzysze!
Proponuję do Moskiewskiej Ra-
dy Obwodowej wysunąć kandy-
daturę twórcy ludemokraty-
czniejszej w świecie konstytu-
cji, największego geniusza ludz-
kości — naszego ukochanego wo-
dza i nauczyciela — JÓZEFĄ
STALINĄ.”

Długotrwałymi oklaskami i
okrzykami na cześć wodza mas
pracujących całego świata od-
powiedzieli zeromadzeni na pro-
pozycję Izosimowa.

Wysuwając kandydaturę To-
warzysza Stalina na deputowa-

nego Moskiewskiej Rady Ob-
wodowej — mówił dalej Izosimow
— postaramy się za swej strony
nasza ofiarna stachanowska pra-
ca raz jeszcze zadokumentować
gorącą miłością i oddaniem wielkie-
mu Stalinowi, swą nieugiętą wo-
lę obrony pokoju!

Z kolei głos zabrał laureat
Nagrody Stalinowskiej — kon-
struktor Wiktor Fomin, który
w imieniu inteligencji technicz-
nej zakładów gorąco poparł kan-
dydaturę Józefa Stalina. Na-
stępni mówcy jednomyślnie po-
parli kandydaturę Józefa
Stalina.

W imieniu organizacji partyj-
nej zakładów przemawiał Wa-
syl Marsow stwierdzając, że
Stalin począwszy od pierwszych
wyborów do Rady Najwyższej
piastuje bez przerwy mandat de-
putowanego Rady Najwyższej
ZSRR, RFSRR i Moskiewskiej
Obwodowej Rady Deputowanych
Ludu Pracującego. Zwrócimy
się do Józefa Stalina — powie-
dział on — z prośbą o wyrażenie
zgody na kandydowanie do Mos-
kiewskiej Obwodowej Rady w
Stalinowskim Okręgu Wybor-
czym.

Wśród ogromnego entuzjazmu
podjęto uchwałę w sprawie wy-
sunięcia kandydatury Józefa
Stalina oraz przyjęto tekst listu
powitalnego do Stalina.

Delegacja ZMP-owska z Rzeszowa wyjechała do Niemieckiej Republiki Demokratycznej

W dniu wczorajszym opuściła
nasze miasto 5-osobowa delega-
cja aktywu ZMP woj. rzeszow-
skiego, która wyjechała na wiel-
ki zlot młodzieży polskiej, nie-
mieckiej i czechosłowackiej do
Żytawy (Niemiecka Republika
Demokratyczna).

Zlot ten będzie olbrzymią ma-
nifestacją międzynarodową przy-
jaźni i solidarności młodzieży de-
mokratycznej, w związku z II
Światowym Kongresem Obróńców
Pokoju.

W skład delegacji rzeszow-

skiej młodzieży ZMP wchodzi:
wiceprzewodniczący Zarządu Wo-
jewódzkiego ZMP — tow. Cze-
sław Madej, 3-krotny młodzie-
zowy przewodnik pracy i racjo-
nalizator z WSK — tow. Stan-
sław Cyrul, przewodnik pracy
w Glinniku Mariampolskim — to-
warzysz Józef Opiekun, prze-
wodnik pracy z młodzieżowej
spółdzielni produkcyjnej Wie-
tlin III — tow. Jan Róg i tow.
Janina Wiśniewska z Zarządu
Wojewódzkiego ZMP w Rze-
szowie.

Hutnicy Stalowej Woli rozpoczynają pracę na nowych normach

W dniach 7 i 8 bm. w Stalowej
Woli odbyły się narady wytwó-
rce wydziałów mechanicznych i
hutniczych poświęcone rewizji
starych norm.

Na zebraniach, specjalne ko-
misje, które szczegółowo rozpra-
cowały to zagadnienie, złożyły
sprawozdania, występując z
propozycjami wprowadzenia no-
wych norm.

Uczestniczący w naradach ro-
botnicy w ożywionej dyskusji da-
li wyraz swemu zadowoleniu z
proponowanej podwyżki norm.

Narady wytwórcze szeroko za-
nalizowały możliwości i ukryte
rezerywy poszczególnych wydzia-
łów, przy czym robotnicy pod-
dawali ostrej krytyce te odcinki
pracy na hucie, które nie nada-
ją jeszcze za tempem pracy ca-
łego zakładu, i tak tow. Jelono-
wski mówił o tym, że trzeba
zreformować system wypoży-
czania narzędzi, że trzeba rów-
nież wzmocnić kontrolę nad pracą
biur hutnych.

O roli brygadzysty, który wi-
nie być kontrolerem pracy na
swojej brygadzie mówił tow.
Szewc. Na konieczność zmniej-
szenia tempa pracy konstruktorów
i sporządzanych przez nich
rysunków technicznych wska-
zywał tow. Pujanek. O koniecz-
ności odcienienia większą opieką
młodzieży w Hucie, dającej tak
wielki wkład w produkcję, mówił
tow. Idzikowski.

4 dni przed terminem wałownia blachy Huty „Stalowa Wola” wykonała plan produkcji

Zaloga wałowni blachy Huty
„Stalowa Wola” wykonała roczny
plan produkcji wałowanej w
dniu 9. 11. 1950 r. o godz. 10. tj.
o 41 dni wcześniej przed nakre-
ślonym terminem.

M. Rożek
koresp. N. Rz.

24 mówców z Millerem i Saja-
klem na czele wypowiadało się
entuzjastycznie o nowych nor-
mach. Mówcy zgodnie stwier-
dzali, że dotychczasowe normy
są przestarzałe na skutek wpro-
wadzenia wielu nowych maszyn
i urządzeń, jak i w wyniku tego,
że robotnicy są na ogół zapra-
wieni do działu produkcji, w któ-
rym pracują tak, że stare normy
nie stanowią już dla nich żadne-
go bodźca. Członkowie narad po-
stanowili przelieźć sprawę rew-
izji norm do najszerszych mas ro-
botników hutnych.

Narady wytwórcze zakończone
uchwaleniem następującej rez-
olucji:

„Zebrany na naradzie wy-
twórczej aktywni robotnicy Wy-
działów Hutniczych — Huty
„Stalowa Wola”, po wysłucha-
niu referatu Komisji Norm o
przygotowaniach Wydziałów Hu-
tniczych Huty do wprowadzenia
nowych norm i ich przedyskuto-
waniu, idąc za przykładem ro-
botników „Ursusa” — Zakładów
Starchowickich, Zakładów imie-
nia Stalina w Poznaniu uchwała:

a) zaawierając przedstawione
przez Komisję Zakładową pro-
pozycje, dotyczące rewizji
norm.

b) Zwrócić się do CZPH o
zezwolenie wprowadzenia no-
wych norm z dniem 1. 12. 1950 r.

Doceniając wagę zwiększenia
wydajności pracy i przyspiesze-
nia tym samym Planu 6-letniego,
zebrani przyłączają się do dążeń
całej klasy robotniczej w Polsce,
do wzmocnienia potęgi gospodar-
czej Polski Ludowej, podniesie-
nia tym samym dobrobytu pol-
skich mas pracujących, realiza-
cji wskazań V Plenum KC PZPR
o budowie fundamentów socja-
lizmu w naszym kraju.

Nasze uchwały odnośnie no-
wych norm, zmierzają do wzmo-
cnienia antyimperialistycznego
obozu pokoju i dania własnej
odprawy podlegaczom wojen-
nym”.

Malik zdemaskował w Radzie Bezpieczeństwa dwulicowość polityki Stanów Zjednoczonych

NOWY JORK. W dniu 10 listopada odbyła się sesja Rady Bezpieczeństwa. Początkowy program obrad zawierał 2 punkty: sprawę palestyńską i sprawę koreańską. Punkt koreański został włączony do porządku obrad na życzenie USA, Wielkiej Brytanii i Francji, państwa te bowiem dążą do omówienia raportu Mac Arthura, nie czekając na przybycie przedstawicieli Chińskiej Republiki Ludowej, która Rada Bezpieczeństwa postanowiła zaprosić na poprzednim posiedzeniu.

Otwierając sesję przewodniczący Rady, Bebler, stwierdził, że Rada została zwołana początkowo dla omówienia kwestii palestyńskiej, lecz na prośbę Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji do porządku dziennego została dołączona kwestia koreańska. Rada Bezpieczeństwa — oświadczył Bebler — powinna zdecydować, która sprawa ma być rozpatrzona jako pierwsza.

Delegat francuski Chauréll oraz egipski — Fawzi wypowiedzieli się za daniem pierwszeństwa problemowi ko-

reańskiemu, po nim zabrał głos przedstawiciel Związku Radzieckiego Malik, który oświadczył, że brak jest podстав, by rozpatrywać sprawę Korei w chwili obecnej. Malik zwrócił uwagę na fakt, że problem koreański nie był umieszczony w programie obrad, ogłoszonym w dniu 8 listopada, zaś procedura wymaga, by program taki był doręczony na 3 dni przed obradami. Nowy problem został wysunięty w chwili, gdy sesja Rady została już otwarta.

Następnie Malik zwrócił uwagę na fakt, że zabieg delegacji amerykańskiej, narzucającej rozpatrzenie problemu koreańskiego w dniu 10 listopada, mają jeszcze drugą istotną przyczynę. W dniu 8 listopada — oświadczył Malik — Rada Bezpieczeństwa powzięła uchwałę, by zaprosić przedstawicieli Chińskiej Republiki Ludowej do udziału w obradach nad sprawą, poruszoną w raporcie Mac Arthura.

Podkreśliwszy sprzeczność postępowania delegacji amerykańskiej, Malik przypomniał, że departament sta-

nu dotychczas nie udzielił wiz przedstawicielom Chińskiej Republiki Ludowej, by mogli oni przybyć do Lake Success.

Nikt nie może zaprzeczyć — kontynuował delegat radziecki — że problem koreański jest pilny. Niestety, pewne jest to, że przedstawiciele Chińskiej Republiki Ludowej, zaproszeni przez Radę Bezpieczeństwa, nie mogą przybyć do Lake Success na latającym dywanie. Ignorowanie przez delegację amerykańską tych oczywistych faktów budzi wątpliwości co do szerych zamiarów Stanów Zjednoczonych. Stany Zjednoczone — mówił Malik — widocznie mają zamiar, jak i poprzednio, roztrząsać sprawę bez udziału krajów, żywotne interesy których są poruszane. Stany Zjednoczone pragną dyskutować nad sprawą koreańską na podstawie jednostronnego i tendencyjnego raportu Mac Arthura i zmusić świat cały, by wierzył Mac Arthurowi na słowo.

Następnie Malik przypomniał, że lotnictwo amerykańskie, pozostając pod dowództwem Mac Arthura, w szeregu wypadków naruszało granicę powietrzną Chin i bombardowało ich terytorium, zadając straty materialne i powodując ofiary w ludziach. Ponieważ wszystkie wojska w Korei pozostają pod dowództwem Mac Arthura, zaś stosunek Mac Arthura do Chin Ludowych jest wrogi, — raporty jego nie mogą budzić zaufania, gdyż pochodzą od generała amerykańskiego, wrogo usposobionego nie tylko do chińskiego narodu, lecz i do wszystkich narodów Azji, czego dowodem jest list Mac Arthura do „weteranów wojen na obcych terytoriach“.

Co się tyczy pokojowego uregulowania problemu koreańskiego — kontynuował Malik — istnieją tylko jeden sposób, którego delegacja radziecka domagała się od chwili powstania problemu. Jest nim zaprzestanie interwencji i wycofanie wojsk interwencyjnych z Korei.

Naród amerykański wie że rząd USA pcha kraj do wojny przeciw Chinom Ludowym

NOWY JORK. Narodowy Komitet Komunistycznej Partii Stanów Zjednoczonych opublikował oświadczenie w związku z próbami rządu Stanów Zjednoczonych rozszerzenia agresji na Dalekim Wschodzie.

Nowy poważny kryzys — stwierdza oświadczenie — zagrożą pokojowi w momencie, gdy zbiera się Rada Bezpieczeństwa. Prasa przyznaje i naród amerykański wie, że rząd pcha nasz kraj do prawdziwej wojny przeciwko Chińskiej Republice Ludowej i że groźba trzeciej wojny światowej stała się obecnie silniejsza niż kiedykolwiek w okresie od 1945 r.

Nadszedł już czas, by ustalić prawdziwe fakty — brzmi w dalszym ciągu oświadczenie.

Faktem jest, że wojska amerykańskie doszły do samych granic Mandżurii i Związku Radzieckiego. Faktem jest i przynajmniej nasz rząd, że jeszcze w sierpniu br. nasze lotnictwo pogwałciło te granice i że terytorium chińskie i radzieckie niejednokrotnie było bombardowane. Faktem jest, że ani Związek Radziecki ani Chiny nie wierzą w to, że to bombardowania były przypadkowe, a jednak kraje te, prowadząc nieugięta, pokojową politykę, nie dopuszczają, aby ta prowokacja wojenna przekształcała się w trzecią wojnę światową. Faktem jest, że wysłanie 7-miej floty do wybrzeży Tajwanu było jednostronnym aktem agresji dokonany przez rząd Stanów Zjednoczonych. Interwencja amerykańska na Tajwanie jest dalszym dowodem, że Chiny od samego początku stanowią główny obiekt operacji amerykańskich w Korei na Dalekim Wschodzie. Przej-

ście przez wojska Mac Arthura 38 równoleżnik jest całkowicie niesprawdliwione, albowiem dokonano tego gwałcał uroczyste zapewnienie, że nie przeprowadzi się takiej akcji wbrew życzeniu Indii, Chin i Związku Radzieckiego, których ludność stanowi przeszło połowę całej ludzkości. Tak samo uroczyste zapewniono, że wojska amerykańskie w Korei zatrzymają się mniej więcej o 50 mil od granic Mandżurskiej i Radzieckiej. Wojska te doszły obecnie do wybrzeży rzeki Jaluozian i zagrażają wielkiej elektrowni która zaopatruje w energię elektryczną przemysł Mandżurii i Korei Północnej.

My, komuniści, — czytamy dalej w oświadczeniu, — uważaliśmy od samego początku, że wojna w Korei rozpoczęła się od aktu agresji dokonanej przez wojska Li Syn-Mana przy pomocy i poparciu rządu amerykańskiego, będącego na służbie interesów imperialistów Wall Street.

Słuszność naszej opinii potwierdzona została całkiem niedawno, — 3 listopada, kiedy to Zgromadzenie Narodowe Korei Południowej 100 głosami przeciwko 21 odmówiło zatwierdzenia zgłoszonej przez Li Syn-Mana kandydatury premiera i kiedy liczni członkowie Zgromadzenia Narodowego potępnili Li Syn-Mana za to katastrofalną wojnę.

Oświadczenie apeluje w zakończeniu do zjednoczenia się wokół „programu — minimum w obrocie pokoju powszechnego“, oświadczenie wzywa do wyrażania woli pokoju prezydentowi i kongresowi w formie listów, rezolucji związkowych i wieców publicznych.

Usprawnienia racjonalizatorów CWN-u przyniosły Państwu 4 mil. zł oszczędności

Realizacja wielkich zadań Planu 6-letniego jest uzależniona od ciągłego wzrostu wydajności pracy.

Robotnicy Centralnych Warsztatów Naftowych w Gliniku Mariampolskim dobrze pojęli zasady podniesienia wydajności pracy i ich znaczenie w kierunku polepszenia bytu mas pracujących. By usprawnić produkcję, z inicjatywy robotników powstał w CWN-ie Klub Racjonalizatorów, który dziś może poszczycić się bardzo poważnymi osiągnięciami. Klub ten prowadzi znany racjonalizator frezer tow. Tomasz Fedyk wraz z elektromechanikiem, który obecnie został wysunięty na referenta maszynowego tow. Władysław SIKORA.

W roku bieżącym klub ten rozpatrzył 59 wniosków, a 5 zgłoszonych ostatnio ma jeszcze do rozpatrzenia.

Usprawnienia racjonalizatorów CWN-u w roku bieżącym dały ponad 4 mil. zł oszczędności Państwu, a robotnicy otrzymali około 400 tys. zł premii za swe wynalazki.

Do najważniejszych racjonalizacji i wynalazków w CWN należą mechaniczne nożyce do cięcia blach, skonstruowane przez racjonalizatorów KOTLARZA I

SENDERSKIEGO. Robotnik Józef MUSZYŃSKI wynalazł przyrząd bardzo pomysłowy do wykonywania zawleczek do śrub.

Bardzo cenną nowacją wprowadził Kazimierz RAPAŁA który zastosował własnego pomysłu zawleczki do łańcuchów przy urządzeniach wiertniczych.

Do najpopularniejszych racjonalizatorów CWN-u należy tow. Wilhelm PIROG. Skonstruował on specjalny stojak do żuraw i wprowadził ulepszenie w wymontowaniu wału wiertniczej. Na uznanie również zasługuje poważny wynalazek tow. Adama SKRZYPKA, który skonstruował bardzo tanie i pomysłowe przyrządy do wykonywania łańcuchów transmisyjnych.

Wszystkie te racjonalizacje w dużej mierze przyczyniły się do usprawnienia produkcji i przekroczenia planu przez zakłady Centralnych Warsztatów Naftowych.

Usprawnienia i wynalazki wprowadzone przez racjonalizatorów CWN-u winny być spopularyzowane w innych warsztatach przemysłu naftowego, by w ten sposób przyspieszyć i usprawnić produkcję. J.

Oddziały ludowe odniosły wielkie sukcesy na froncie koreańskim W toku kontrofensywy wyzwolonych zostało dziesiątki miast

MOSKWA. Agencja TASS donosi, że dowództwo naczelne koreańskiej armii ludowej, ogłosiło komunikat, omawiający wyniki walk, jakie odbyły się w okresie od 25 października do 4 listopada r. b. komunikat ten głosi:

Ostatnio oddziały koreańskiej armii ludowej, działające na froncie północno-zachodnim, odniosły wielkie sukcesy bojowe. W operacjach tych brały udział oddziały chińskie, składające się z ochotników, którzy wyrazili chęć udania się na front koreański, aby walczyć przeciwko agresji amerykańskiej, przyjąć z pomocą narodowi koreańskiemu w jego walce wyzwolenej oraz obronić swe ogniska domowe i swoją ojczyznę. Oddziały te brały udział w operacjach razem z koreańską armią ludową pod jednolitym kierownictwem naczelnego dowództwa koreańskiej armii ludowej.

Koreańska armia ludowa wraz z ochotnikami oddziałami chińskimi za dnia silne ciosy w rejonie Onczun i

Uns'n (Unsan) czterech dywizjom 2-go korpusu lisymanowskiego i wojskom amerykańskim. Na odskoku tym agresywne wojska amerykańskie i lisymanowskie odrzucone zostały na południe od rzeki Czongczon.

W ciągu 10 dni od 25 października do 4 listopada oddziały armii ludowej zabili i zranili przeszło 450 Amerykanów i 2.180 lisymanowców. Wzięto do niewoli 270 Amerykanów i 3.778 lisymanowskich żołnierzy i oficerów.

Zdobyto następujące łupy: 1.295 karabinów maszynowych różnych kalibrów i karabinów zwykłych. 295 dział różnej kalibrów, 650 samochodów, 4 samoloty oraz wiele innego sprzętu bojowego. W tymże okresie zniszczono 4 samoloty i uszkodzono 2 samoloty nieprzyjacielskie.

W toku kontrofensywy oddziały armii ludowej wyzwoliły miasta Hosan, Onczun, Uns'n (Unsan), Teczon, Jonben, Sonezon, Tokeczon, Nonfon, jak również wiele innych miejscowości, leżących w rejonie tych miast.

Rzeszowski waluciarz-spekulant Bigaj otrzymał surową karę za handel dolarami

(ciąg dalszy ze str. 1-szej)

walutowej z dnia 28. X. 1950 r., której celem było stworzenie silnej waluty, jako podstawy do realizacji Planu 6-letniego. Wskazał przy tym, że Bigaj jako element wybitnie kapitalistyczny, był dostojnie z wyższymi mas pracujących, a ponadto obracał swe dochody na przestępczą dezorganizację rynku nielegalnym i rozwiniętym na szeroką skalę skupem dewiz.

W konsekwencji domagali się dla oskarżonego Bigaja surowej kary.

Po naradzie Sąd wydał wyrok skazujący Stanisława Bigaję na 12 lat więzienia, 15 tys. zł grzywny oraz utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na przeciąg lat 6-ciu jak również na przepadek posiadanych walut obcych i znalezionych przy skazanym 200 tys. złotych, jako pochodzących z przestępczej działalności. W sentencji wyroku Sąd stwierdził, że przestępstwa dewizowe, jako skierowane bezpośrednio przeciwko

systemowi walutowemu Polski Ludowej, są bardzo szkodliwe i godzą bezpośrednio w interesy klasy robotniczej.

Charakteryzując sylwetkę oskarżonego Sąd stwierdził, że popełnione przez niego przestępstwo jest typowym dla tego rodzaju ludzi, gdyż właśnie elementy kapitalistyczne do jakich niewątpliwie zaliczał się skazany starają się dezorganizować naszą gospodarkę, okazując tym swój wrogi stosunek do Państwa Ludowego. W zakończeniu motywów Sąd podkreślił, że będąc organem sprawiedliwości dyktatury proletariatu, musi z całą surowością karać ludzi, dokonujących zamachu na nasz system finansowy.

Zarówno cała ta sprawa jak i wydany wyrok, wywarły silne wrażenie na licznie zgromadzonych na sali widzach, rekrutujących się spośród sfer robotniczych miasta Rzeszowa.

Uchwały konferencji 8 ministrów w Pradze stworzyły drogę do jedności N I E M I E C

Uchwały konferencji 8 ministrów w Pradze stworzyły drogę do jedności Niemiec. Konferencja ta, w której udział wzięli ministrowie Niemiec Zachodnich, Niemiec Wschodnich i Niemiec Centralnych, stworzyła platformę polityczną, która jest pierwszym krokiem do zjednoczenia kraju pod hasłami pokoju i demokracji. Rozszerzyły one bazę dla wzrostu sił Frontu Narodowego w Niemczech Zachodnich, gdzie postępowe warstwy niemieckiego społeczeństwa oraz coraz szersze grupy mieszczańskie występują przeciwko remilitaryzacyjnym planom Ameryki. Fakt ten, znajdując swe odbicie w głosząc protestu przeciwko remilitaryzacji, coraz częściej ukazujących się na łamach gazet w Zachodnich Niemczech.

Hamburski dziennik „Die Welt“ cytując np. list swego czytelnika, doktora medycyny Schürmanna z Kilon, który powiada: „Jestem przeciwko remilitaryzacji, przeciwko rosnącej groźbie wojny, ponieważ pragniemy nareszcie widzieć świat w całości. Na ulicach których stać będą całe domy, a przed którym bawół sę będą dzieci bez obawy przed bombami“. Czytelnik Otto Schmieder z Hannoveru oświadcza: „Ja oraz wielu innych Niemców nie chcemy, aby sprawa remilitaryzacji została rozstrzygnięta przez parlament w Bonn. Uważam, że bardziej słuszne, aby sprawa ta została poddana decyzji narodu...“

Poważny dziennik niemiecki „Stuttgarter Zeitung“ pisał w komentarzu: „Jesteśmy pewni, że ludność Zachodnich Niemiec w razie plebiscytu wypowie się w przeważającej większości przeciwko zbrojeniom i remilitaryzacji, ponieważ ludność ta rozumie, albo przynajmniej instynktownie wyczuwa, że nowe zbrojenia będą aktem narodowego samobójstwa. Remilitaryzacja leży w interesie amerykańskim, a nie niemieckim. Ponieważ w razie wojny musimy być na pierwszym miejscu, powinniśmy utrzymać pokój przedłożony ponad wszystkim inne“.

Przytoczone głosy wskazują, że uchwały konfe-

rencji w Pradze, trafiły u wszystkich pokój między Niemcami po obu stronach Łaby na podany grunt. Praga stworzyła bowiem nowe możliwości porozumienia obu części Niemiec, przede wszystkim na drodze utworzenia ogólnoniemieckiej Rady Ustawodawczej na bazie parytetu. Z uznaniem podkreśla społeczeństwo niemieckie ten najbardziej ważny dla Niemców 4-ty punkt praskich propozycji. Mieszczańskie dzienniki „Nürnberg Nachrichten“ pisze, że „byłoby zupełnie nieodpowiedzialne ze strony Zachodnich Niemiec, aby nie podjęto pokojowych propozycji z Pragi“.

Realizacja uchwał praskich w Niemczech — zdaniem niemieckiej opinii publicznej — musi zacząć się oczywiście od zwolnienia Rady Ustawodawczej. Podkreśla to wyrażenie zarówno uchwała rządu Niemiec w Republiki Demokratycznej, jak i ostatni komunikat Komitetu Centralnego SED-u, że własne wykonanie punktu 4-go postanowień praskich może mieć decydujące znaczenie dla przyszłego losu Niemiec. Zwracając uwagę na perspektywę pracy Rady Ustawodawczej przy udziale obu części Niemiec, prasa niemieckiej Republiki Demokratycznej pisze, że najwyższy już czas, aby sami Niemcy wzięli swój los we własne ręce. „Jeśli ma dojść na świecie do zgody w sprawie Niemiec — pisze „Tägliche Rundschau“ — naprzód musi nastąpić zgoda w samych Niemczech. Niemcy ze Wschodu i Zachodu muszą usiąść przy jednym stole i wspólnie domagać się traktatu pokojowego... Nikt nie będzie mógł ignorować tego żądania“.

Rada Ustawodawcza stwarza możliwość otwarcia drogi do szybkiego zjednoczenia Niemiec do trwałego pokoju i pokojowej odbudowy. Kto pragnie pokoju, bądź walczyć teraz w Niemczech o realizację postanowień praskich. Decyzja jest w rękach narodu niemieckiego, który sam może i musi rozstrzygnąć o swoim losie.

Przed narodowym spisem powszechnym

Generalny komisarz powszechnego spisu narodowego, prezes Głównego Urzędu Statystycznego Z. Padwicz...

Spis, tak jak i cała nasza statystyka koncentruje się dokoła potrzeb życia i gospodarstwa planowej...

Narodowy spis powszechny, który odbędzie się za kilka tygodni, wiąże zagadnienie ludnościowe z zagadnieniami mieszkaniowymi...

W celu uzyskania szczegółowych danych o masowych wędrowkach ludności, formularze spisowe obejmują pytanie o miejsce zamieszkania w sierpniu 1939 r.

Potrzeby polityki rozwoju kadr fachowców wymagają wprowadzenia do spisu danych o rodzaju i kierunku szkoły, do której uczęszcza spisywana młodzież.

Spis przyniesie pełny obraz stosunków w dziedzinie pracy przez uwzględnienie w formularzach różnych rodzajów źródeł utrzymania, charakterystyki miejsca pracy...

Spis nieruchomości i budynków określi przede wszystkim stopień ich zaopatrzenia w instalacje oraz liczbę mieszkańców.

Spisywana będzie powierzchnia użytkownika, powierzchnia zasiewów, pogłowie zwierząt oraz stan maszyn i narzędzi rolniczych.

Władzami spisowymi w terenie są rady narodowe, po raz pierwszy występują również czynnik społeczny w postaci komisji spisowych przy radach narodowych.

Prace przygotowawcze są już poważnie zaawansowane. Sporządzono m. in. wykazy miejscowości i nieru-

chomości oraz wykazy powierzchniowe gospodarstw rolnych, co gwarantuje ścisłość spisu. Szkolenie komisarzy spisowych doszło już do szczebla powiatowego, na którym rozpoczęto obecnie odprawy dla komisarzy gminnych.

W przeddzień spisu, w dniu 2 grudnia komisarze obwodowi obe-



Zaprenumerować można na rok 1951 u każdego przewodniczącego zakładowego Koła TPPR, lub bezpośrednio w rozdzielniach PPK 'RUCH'.

Ponadto wpłaty na prenumeratę, przyjmują wszystkie urzędy i agencje pocztowe w kraju, kluby Międzynarodowej Prasy i Książki i książki garnie 'Domu Książki'.

dą swoje tereny (obwód spisowy liczy przeciętnie 250 osób). Sprawdzając obiekty oraz nawiązując kontakt z ludnością. Komisarze za stawiają formularze spisowe tym mieszkańcom, którzy zdołają sami prawidłowo wypełnić wszystkie ru-

Natychmiast po zakończeniu spisowania wszystkie formularze przesłane zostaną do GUS w celu opracowania. Masowe obliczenia dokonywane przy pomocy maszyn statystycznych polegają na przenoszeniu danych z formularzy na karty statystyczne — bez uwzględnienia nazwisk i adresów. Jest to dodatkowa gwarancja zachowania tajemnicy statystycznej przewidzianej w dekrecie o organizacji statystyki państwowej.

Dekret ten ustala m.in. że komisarze spisowi oraz wszystkie osoby biorące udział w pracach spisowych są obowiązane do zachowania ścisłej tajemnicy otrzymanych w czasie spisu odpowiedzi na pytania zawarte w formularzach spisowych oraz zawartych w tych odpowiedziach informacji i danych. Dane i informacje dotyczące poszczególnych osób nie mogą być udostępnione ani władzom publicznym, urzędom (np. kwaternym, skarbowym itp.), ani instytucjom i osobom prywatnym.

W pracach przygotowawczych — jak stwierdza generalny komisarz spisowy — przodują: Wrocław, Warszawa i Łódź oraz województwa: wrocławskie, bydgoskie, szczecińskie i zielonogórskie. Rozwija się współzawodnictwo w tych pracach. M. in. na odprawie szkoleniowej dla gminnych komisarzy spisowych w Czernkowie rzucono wezwanie do współzawodnictwa wszystkich powiatów woj. poznańskiego. Współzawodniczy także aparat spisowy m. Łodzi z aparatem woj. łódzkiego.

Okienka dewizowe czynne w niedzielę 12 bm.

W wyniku postanowień ustawy z dnia 28 października r. o zakazie posiadania walut obcych, monet złotych, złota i platyny w ostatnich dniach zaobserwowano znaczny wzrost napływu publiczności do okienek kas dewizowych w Narodowym Banku Polskim.

Komunikat Narodowego Banku Polskiego w sprawie obowiązku sprzedaży walut obcych monet złotych oraz złota i platyny

W związku z zakazem posiadania walut obcych, monet złotych oraz złota i platyny wprowadzonym ustawą z dnia 28 października br., podaje się co następuje:

- 1) Posiadanie na obszarze Państwa walut obcych, monet złotych oraz złota i platyny jest bez zezwolenia Komisji Dewizowej zabronione. 2) Nie podlegają zakazowi posiadania wyroby użytkowe ze złota i platyny...

3) Przytoczona na wstępie lista wprowadza obowiązek zgłoszenia Narodowemu Bankowi Polskiemu w terminie do dnia 13 listopada rb. wartości o których mowa w pkt 1) posiadane w dniu 30 października rb.

- Zgłoszenie nastąpić winno przez: a) odprzedaż wartości Narodowemu Bankowi Polskiemu i oddanie ich do inkasa, bądź b) złożenie wniosku do Komisji Dewizowej o zezwolenie na dalsze ich posiadanie. 4) Zgłoszeniu do Narodowego Banku Polskiego podlegają: a) pieniądze mające zagranicą obieg...

wym, państwowo-spółdzielczych. Central Spółdzielni oraz spółek prawa cywilnego i handlowego, w których Skarb Państwa lub osoby prawne prawa publicznego posiadają udział...

- b) obywateli polskich oraz obywateli państw obcych mających miejsce zamieszkania za granicą a przebywających czasowo w Polsce — w stosunku do wartości, których przywozu do Polski nie mogą udowodnić ze świadectwem o przywozie pieniądze i walorów, wydanymi przez polskie władze celne. 6) Wnioski do Komisji Dewizowej, o których mowa w pkt 3) mogą być składane osobieście na formularzach Narodowego Banku Polskiego...

Dla umożliwienia dopełnienia obowiązków, o których mowa w pkt 3), zostały uruchomione we wszystkich oddziałach Narodowego Banku Polskiego 'okienka dewizowe'.

We wnioskach listownych należy wymienić dokładnie posiadane wartości, a w szczególności podać: walutę i kwotę pieniędzy zagranicznych, ilość, rodzaj i wartość monet złotych, walutę, kwotę czeków i dewiz, z podaniem wystawcy i zobowiązanego do zapłaty, ilość, rodzaj i przybliżoną wagę przedmiotów ze złota i platyny.

7) Zawiadomienia o decyzji Komisji Dewizowej będą podawane na piśmie. W przypadku odmowy zezwolenia na dalsze posiadanie zgłoszonych wartości powinni dotychczasowi ich posiadacze, w terminie 7 dni od dnia zawiadomienia o odmownej decyzji, odprzedać te wartości Narodowemu Bankowi Polskiemu lub złożyć je do depozytu w tym banku.

8) Pochodzenie wartości ujawnianej przy dopełnianiu obowiązków określonych ustawą nie podlega dochodzeniu.

9) Kto w terminie do 13 listopada br. nie zgłosi do Narodowego Banku Polskiego wartości wymienionych w pkt 4) karany będzie więzieniem do lat 15, grzywną i utratą własności zatajonych wartości.

Kto będzie handlował takimi wartościami, karany będzie przez sąd doraźnie surowymi karami, aż do kary śmierci włącznie oraz utratą całego majątku.

Wyjaśnienia Narodowego Banku Polskiego

Do Narodowego Banku Polskiego napływają zapytania osób zainteresowanych co do sposobu, w jaki odbywa się odprzedaż posiadanych walut obcych, monet złotych, złota i platyny.

W związku z tym Narodowy Bank Polski wyjaśnia, że przy odprzedaży

Narodowemu Bankowi Polskiemu wspomnianych wartości do dnia 13 bm. włącznie nie zachodzi potrzeba wypełnienia jakiegokolwiek bądź formularzy lub podawania nazwiska odprzedającego. Pokwitowanie imienne Narodowy Bank Polski wystawia tylko w przypadku, gdy żąda tego odprzedający.

W jednej z najpiękniejszych książek 'Jak hartowała się stal' wiesz, jak w ciężkich latach utrwalenia władzy radzieckiej hartowały się na najtwardsze, najczelniejsze stal charakterem młodych obywateli pierwszego państwa robotników i chłopów.

Gdy w nocy z 30 na 31 sierpnia 1935 roku młody górnik Aleksy Stachanow przewyższył czteremastokrotnie obowiązującą normę — rozpoczął tym samym potężny ruch, w którym olbrzymi udział wzięła młodzież radziecka.

Poznałeś bezprzykładowy heroizm dziewcząt i chłopców z górniczego miasteczka Krasnodon, bohaterką walkę 'Młodej Gwardii' przeciwko faszystowskiemu najazdowi. Wiesz o obecnych osiągnięciach młodych obywateli radzieckiego kraju — biorących aktywny udział w realizacji stalinowskiego planu zalania, inicjatorów nowych form współzawodnictwa.

Poznajesz coraz szerszą pracę i walkę młodzieży radzieckiej. W setkach tysięcy egzemplarzy docierają do naszych bibliotek książki, mówiące o przodującej młodzieży świata. Zaszczepną nazwę 'Młodej Gwardii' przyjmują powstające w naszych fabrykach i na polach wojska młodzieży. Szeroko odpowiadają młodzi robotnicy na wezwanie komsomolki Lidii Korabielnikowej.

Na życiu i walce radzieckich młodych ludzi uczysz się osiągać swój cel. Na doświadczeniach przodującej organizacji młodzieży radzieckiej — Komsomolu — uczysz się ty i organizacja naszej młodzieży — Związku Młodzieży Polskiej — jak najlepiej, najpełniej włączyć się do walki o budowę szczęśliwej przyszłości naszego kraju.

Komsomol znajdował się zawsze w pierw-

szych szeregach naszych bojowników — powiedział Józef STALIN. U nas podstarowym zadaniem jest wykonanie Planu 5-letniego, planu budowy pod staw socjalizmu. Nieprzebraną skarbnicą doświadczeń w naszej pracy będzie przykład walki Komsomolu w wykonaniu stalinowskich pięcioletek.

Gdy w nocy z 30 na 31 sierpnia 1935 roku młody górnik Aleksy Stachanow przewyższył czteremastokrotnie obowiązującą normę — rozpoczął tym samym potężny ruch, w którym olbrzymi udział wzięła młodzież radziecka. To komsomolec — Piotr Krywonos wezwał do naśladowania Stachanowa i pracowników bran sportu kolejowego.

To komsomolcy — Maria Demozhenko, Konstanty Borin, Pasza Angelina, rozpoczęli ruch stachanowski na kolchozowych polach. Ruch współzawodnictwa pracy rozwinął się w ciągu piętnastu lat, wzbogacił swe formy w walce o ilość i jakość produkcji. Właśnie komsomolcy fabryki 'Czerwony Październik' w Stalingradzie rzucili wezwanie o oszczędność i staranność produkcji. Komsomolka Lidia Korabielnikowa rozpoczęła ruch kompleksowego oszczędzania — oszczędzania wszystkich materiałów potrzebnych w produkcji.

Walką o realizację planów gospodarczych był dla komsomolców udział w wielkich budowlach pięcioletek.

Ponad 80 proc. budowniczych Dnia prostronu stanowiła młodzież. Tysiące komsomolców brało udział w budowie moskiewskiego metra. W latach powojennych w jednym tylko jesienno-zimowym okresie 1947-48 r. po-

Komsomol naszym wzorem

nad 250 tysięcy młodzieży radzieckiej pomagalo w realizacji stalinowskiego planu zalania pustynnych obszarów.

Dla realizacji planów gospodarczych Komsomol dostarcza krajowi wysokokwalifikowane kadry specjalistów, pogłębiające stale swą wiedzę. Wśród członków i profesorów — pracowników Akademii Nauk ZSRR, znajduje się 118 tysięcy wychowanków Komsomolu. Komsomolcy przodują w walce o podwyższenie wyników nauczania. Wśród 1010 maturzystów Moskwy odznaczonych w 1948 r. złotymi i srebrnymi medalami — 827 było komsomolcami.

Wzorują się na Komsomole ZMP-owskie organizacje młodzieży robotniczej. Znany w całym kraju nazwiska ZMP-owców — przodowników pracy — murarza Ożaniskiego, górnik Kowalskiego, tkaczki Lipińskiej i wielu innych. Młodzież, która pierwsza w naszym kraju odpowiedziała na apel Lidii Korabielnikowej, przoduje w akcji kompleksowego oszczędzania. Młodzi chłopcy przybyli z całego kraju wnoszą wielkie budowy Planu 5-letniego — Nową Hutę i Zakłady Chemiczne w Dworach. Ale, jak wskazała uchwała Rady Naczelnej ZMP — niedostatecznie jeszcze wykorzystujemy doświadczenia i osiągnięcia Komsomolu. Brygady 'Lekkie Kawałki' — brygady do walki z burżuazją i marnotrawstwem powstały u nas szeregami w kilku wielkich za-

kładach pracy. Nie znane są jeszcze naszej młodzieży 'szturmowe brygady', przy pomocy których komsomolcy walczyli o wykonanie planu na najtrudniejszych odcinkach produkcji.

Korzysta z doświadczeń Komsomolu nasza szkolna organizacja ZMP. Powstają w szkołach zespoły samopomocy w nauce, rośnie liczba kół naukowych wśród uczącej się i studującej młodzieży. Ale daleko nam jeszcze do tego, by miano 'dobry ZMP-owiec' równoznacznie było z pojęciem 'dobry uczeń', czy, przodujący student'.

Korzysta z doświadczeń Komsomolu nasza młodzież wiejska. Poprzez 'zespoły dobrego urodzaju', poprzez 'kółka miedzianinowskie', poprzez udział w kursach dla traktorzystów — przyczynia się do rozwoju naszego rolnictwa. Ale to nie wystarczy. Komsomolcy nierozważnie łączyli pojęcie postępu rolnictwa z przebudową socjalistyczną wsi. Dzięki masowej pracy propagandowej Komsomolu powstało w jednym tylko 1929 r. około 5 tysięcy, nowych kolchozów. I w naszej pracy uświadamiającej winniśmy dążyć do tego, by każdy ZMP-owiec stał się bojownikiem walki o socjalistyczną przebudowę wsi.

Co jest przyczyną faktu, że Komsomol znajdował się zawsze w 'pierwszych szeregach bojowników', że umiał do tych szeregów mobilizować szerokie masy młodzieży.

Nierozważna zawsze była więź Komsomolu z partią Lenina i Stalina, prowadząca naród radziecki do coraz nowych zwycięstw. Partia ukazywała organizacji młodzieżowej wielkie porywające cele. Gruntownie przyswojenie sobie wskazań Lenina i Stalina pomagalo każdemu komsomolskiej organizacji, każ-

demu komsomolcowi podnosić nieustannie poziom swej pracy. Stała się z masami młodzieży, znajomością jej możliwości i pragnień ułatwiła Komsomolowi realizację wielkich zadań.

Uchwała Rady Naczelnej Związku Młodzieży Polskiej wskazała na konieczność zacieśnienia więzi z przodującą partią polskiej klasy robotniczej — PZPR. Uchwała ta wskazała jednocześnie na konieczność stałego podwyższenia poziomu ideologicznego ZMP-owców i coraz ściślejszego powiązania pracy organizacyjnej z życiem mas młodzieży. Wprowadzamy w pełni tę uchwałę w życie. Przykład Komsomolu uczy nas jak w oparciu o wskazania Partii, poprzez znajomość teorii rewolucyjnej może młodzież realizować swe zadania.

Wspólne są nasze dążenia i cele. Wspólne są dążenia całej młodzieży świata. Pragnie ona pokoju, pracy, nauki. Imperialistyczne knowinga wojenne godzą w przyszłość młodego pokolenia. Przeciwdziałamy się tym planom potężny Związek Radziecki — przodująca siła i obrońca pokoju. Z oddaniem, z ofiarnością bierzemy udział w walce o pokój za przykładem młodzieży radzieckiej, postępująca młodzież całego świata.

Heroizm walki 'Młodej Gwardii', bohaterstwa pracy fundatorów produkcji są dla nas wzorem patriotyzmu, wzorem postępowania, tak, jak stały się one dla młodzieży radzieckiej. Z ich wzorów, z wzorów walki o pracę naszych młodych bojowników o pokój i przodowników pracy uczymy się bedziemy, jak nienawidzić wrogów ludu, jak kochać ojczyznę, jak z oddaniem dla niej pracować.

S. GRABOWSKA

Od doboru i poziomu kadr zależy postęp techniczny i wykonanie planów produkcyjnych w przemyśle naftowym

Sport lotniczy powinien stać się masowym

„Plan 6-letni stawia przed nami zadania przygotowania i wychowania kadr na wszystkich odcinkach budownictwa socjalistycznego. Wśród tych zadań na czoło wysuwa się przygotowanie i wychowanie kadr dla gospodarki narodowej, a w szczególności dla przemysłu”.

Z. Nowak ref. na V Plenum KC PZPR

Przed przemysłem naftowym Plan 6-letni stawia olbrzymie zadania zwiększenia wydobycia ropy naftowej o 150 proc. Rzecz jasna, że wraz z tą produkcją przemysł maszynowy i traktorowy, będzie wymagał coraz więcej smarów i paliw płynnych, to też przemysł naftowy musi nadążać za rozwojem przemysłu maszynowego, by nie stać się hamulcem socjalistycznego budownictwa.

Zadania te przemysł naftowy będzie zdołał wykonać przez unowocześnienie metod wiertnictwa, wprowadzenia współzawodnictwa, opartego o konkretne zobowiązania i ciągły rozwój racjonalizatorski i nowatorstwa.

Wprowadzenie tych socjalistycznych metod do produkcji wymaga doboru i wychowania nowych kadr, które zadecydują o sukcesach wykonania planów wydobycia ropy.

W przemyśle naftowym sprawa kadr jest podwójnie ważna w stosunku do innych gałęzi naszej gospodarki narodowej.

PO PIERWSZE w przemyśle naftowym do niedawna jeszcze (i dziś na

wet) jako zawiadowcy sekcji, kierownicy kopalni i nadzorcy techniczni, pracowali dawni właściciele kopalni, wrogo ustosunkowani do socjalistycznego budownictwa. Często wypadki jawnych sabotaży były niezym innym jak wyrazem i stosunkiem tych ludzi do Polskiej Ludowej.

PO DRUGIE wprowadzenie nowoczesnych metod wiertniczych, jak wycenienie obrotowe, stosowanie na wzór radzieckich nafiarczy metod

wiernych jak marietta („wdmuchiwanie powietrza do złoza) kwasowanie, torpedowanie i innych, wymaga doszkalania starych kadr wiertaczy i nadzoru technicznego, którzy tkwią ciągle jeszcze w konserwatywnym i hardzo niechętnie stosując nowoczesne metody eksploatacyjne. Równoległe z rozwojem techniki eksploatacji szkółić należy młode kadry specjalistów nafiarczy.

Z tych powodów polityka kadr w przemyśle naftowym musi iść w dwu równoległych kierunkach, a mianowicie: wysuwania świadomych robotników i wiertaczy na kierownicze stanowiska i doszkalanie ich oraz kształcenie zawodowe młodzieży w szkołach przemysłu naftowego.

WYSUWAĆ WIĘCEJ PRZODOWNIKÓW I RACJONALIZATORÓW

W przemyśle naftowym dotąd sprawa awansu robotników czy też wiertaczy na zawodowców i kierowników nadzoru technicznego była albo zupełnie niedostateczna.

Ciągłe zmiany kierowników personalnych na sekcjach i w kopalniach nie pozwalały zorientować się i zapoznać z ludźmi, których można by wysunąć na kierownicze stanowiska. Z drugiej strony obawa przed odpowiedzialnością, że wysunięty robotnik nie spełni swego zadania hamowały dopływ proletariackiego elementu do kadr kierowniczych w przemyśle naftowym.

Poza tym pracownicy wydziałów personalnych ograniczali swą pracę wyłącznie do roboty papierkowej, to też nie dziwnego, że nie dostrzegali ludzi takich jak przodownicy pracy, racjonalizatorzy czy nowatorzy, ludzi którym można by powierzyć odpowiedzialną funkcję kierownika sekcji czy kopalni. Słabe zainteresowanie współzawodnictwem pracy i klubami racjonalizatorów zacleniały obraz i możliwości wysuwania ludzi.

Na przykład na Sekcji II Gorlickiego Kopalnictwa Naftowego, nie wysunięto dotąd nikogo, choć na sąsiedniej Sekcji I wysunięty

W SZKOŁACH NAFTOWCÓW ROSNĄ NOWE KADRY SPECJALISTÓW

Szkołnictwo w przemyśle naftowym w roku bież. uległo radykalnemu przeobrażeniu a poprzez zmianę struktury organizacyjnej i dokładniejszą przemyślaną programów nauczania. Technikum Naftowe w Krośnie zakończyło w r.b. III turnus szkolny, a wyszkoleni już pracują na stanowiskach kierowników kopalni i asystentów, a kilku z nich skierowano na dalsze studia.

Szkoły Mistrzów Kopalnictwa w Krośnie, Gorlicach i Grabownicy wyszkoliły do tej pory, czterokrotnie absolwentów, którzy pracują jako wiertacze i pomocnicy.

Poza tym są prowadzone turnusy szkoleniowe przy Gimnazjach w Glinniku Małym i Krośnie, które przygotowują młodzież do Technikum i Liceum Przemysłu Naftowego.

Poza tym w roku 1950 zaplanowano przeszkolenie 610 pracowników, różnych specjalności.

Cel wychowawczy w szkołach przemysłu naftowego, jest zupełny i jasny, i wyraźnie skonkretyzowany. Szkoła ma dać przemysłowemu fachowca, a społeczeństwu świadomego swych celów i obowiązków obywatela. Dyplom absolwenta szkoły naftowej winen być odzwierciedleniem jego poziomu socjalistycznego robotnika i pracownika.

W szkołach naftowych coraz większy nacisk kładzie się na zagadnienia marksizmu leninizmu, normy pracy, współzawodnictwo i znajomość zagadnień BHP.

Jak więc widzimy sprawa ta w Przemysle Naftowym, która dotąd prawie że leżała odłogiem nabrała realnego biegu. Przez śmiało

wiertacza na zawiadowcę tow. St. Przybyło pracuje dobrze i daje sobie radę na tak odpowiedzialnym stanowisku.

Na Sekcji III tego kopalnictwa wysunięty przodownik Paweł Stępień na kierownika kopalni należyście spełnia swe zadanie a przeszkolony wiertacz Basista, niezym nie ustępując starym rutynowanym kierownikom kopalni.

Wielu wysuniętych wiertaczy i starszych robotników nawet na bardzo odpowiedzialne stanowiska wywiązują się ze swych zadań i to właśnie winno być wskazaniem na przyszłość dla wydziałów kadr przemysłu naftowego.

Należy również zwracać baczną uwagę na młodzież. Naprzykład na szybie młodzieżowym GKN młody wiertacz Nalepa robi doskonale postępy i zdradza duży talent organizacyjny.

Kopalnią kadr winny stać się w większym stopniu niż dotychczas kluby racjonalizatorskie. Czołowi racjonalizatorzy Przemysłu Naftowego jak, Bańa, Biały, Przybyło, Mazur to ludzie których na uwadze winni mieć kierownicy wydziałów kadr, i stawiać ich na pierwszym miejscu przy awansowaniu.

J. Ciałosiński

wysuwanie robotników i wiertaczy na stanowiska kierowników i zawiadowców i otoczenie wysuniętych należytą opieką oraz przez wypełnienie szkół naftowych treścią socjalistyczną wyrosną nowe i świadome kadry budowniczych nowego ustroju.

Zwycięska rewolucja socjalna, jaka dokonała się w Polsce po ostatniej wojnie, pogłębia się i rozwija, stwarzając nieograniczone możliwości rozwoju dla wykonania twórczej inicjatywy mas pracujących. Braterska pomoc Związku Radzieckiego stworzyła warunki do przeprowadzenia trzyletniego planu odbudowy gospodarczej kraju, pozwoliła rozpocząć realizację Planu 6-letniego — planu uprzemysłowienia kraju, planu budowy podstaw socjalizmu w Polsce.

Nieprzerwanie wzrasta dochód narodowy, plany produkcyjne są przekraczane z miesiąca na miesiąc. Zmienia się psychika ludzi we społeczeństwie i racjonalizacji — wykują się nowy typ wolnego obywatela pracującego dla swego narodu i dla siebie. Rosnąca aktywność mas pracujących i prawdziwa ich demokratyzacja gwarantują naszemu krajowi dalszy wspaniały rozwój. Prowadzi ku niemu polska klasa robotnicza i jej produkcyjny oddział Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Rosną siły obozu pokoju, któremu przewodzi Związek Radziecki.

I nasz kraj, dzięki swoim osiągnięciom stał się jednym z ważnych ogniw światowego obozu pokoju. W wielkim wysiłku mas pracujących naszego kraju dla zbudowania lepszego bogatszego, kulturalniejszego życia pokojowego nie może zabraknąć i nie zabraknie społeczności lotniczej zrzeszonej w Lidze Lotniczej. Jakże zadania i jakie cele stoją przed Ligą Lotniczą? Zadania te są duże i odpowiedzialne. Zadaniem Ligi Lotniczej jest prowadzenie pracy nad rozwojem lotnictwa w Polsce ludowej nad stałym podnoszeniem jego poziomu technicznego, nad krzewieniem zamiłowania do lotnictwa w najszerszych warstwach społeczeństwa i w wychowanie swoich członków w głębokim umiłowaniu do nowej Ojczyzny. Liga Lotnicza zacieśnia więzy przyjaźni ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej, oraz z postępowymi elementami lotnictwa innych krajów. Udział Ligi Lotniczej w budowie ustroju sprawiedliwości społecznej i walce o pokój wyraża się w popularyzowaniu i realizacji ideałów lotnictwa stojącego na straży pokoju i w służbie mas pracujących. Celem Ligi Lotniczej jest udział w budowie podstaw socjalizmu w naszym kraju na odcinku lotnictwa, oraz udział w przysposobieniu mas pracujących kraju do obrony wielkich zdobyczy politycznych, społecznych i gospodarczych. Przynajmniej lotnicze realizuje Liga Lotnicza wśród młodzieży, pochodzącej z klasy robotniczej, pracującego chłopstwa i pracującej inteligencji, w oparciu o Związek Młodzieży Polskiej. Liga Lotnicza popularyzuje wśród swoich członków i w społeczeństwie osiągnięcia i doświadczenia Związku Radzieckiego na polu rozwoju lotnictwa. Zacieśniając nieustannie przyjaźń polsko-radziecką, Liga współdziałać będzie z pokrewnymi organizacjami na terenie międzynarodowym dla obrony i umocnienia pokoju. Przed Ligą stoją wielkie zadania szkolenia modelarzy,



spadochroniarzy, pilotów szybowcowych i silnikowych, mechaników i specjalistów przyrządów pokładowych. Nigdy jeszcze w historii Polski sprawy wyszkolenia lotniczego, nie były stawiane z takim rozmachem. Liga Lotnicza daje olbrzymie możliwości dla realizacji ważnych dla kraju zadań lotniczych w sporcie, w komunikacji i w przygotowaniu odpowiednich kadr dla wojskowych szkół lotniczych.

Wytężając wszystkie swe siły wzorując się na najlepszym lotnictwie świata — na lotnictwie radzieckim — zbudujemy siłą Polską mocne ogniwo światowego obozu pokoju.

„budujące się obecnie potężne węzły hydroenergetyczne na rzece Woldze w pobliżu Kujbyszewa i Stalingradu przekształca ją w najbliższych latach w największą na świecie wodną arterię komunikacyjną, dostępną dla największych statków. Kazań, który leży obecnie w odległości 5 km od Wołgi po zamknięciu budowy zapory wodnej Elektrowni Kujbyszewskiej znajduje się nad samym brzegiem potężnego rezeruaru wodnego - „Morza Kujbyszewskiego”.

Wzdłuż obu brzegów rzeki powstaną w ciągu najbliższych lat nowe porty i przystanie wyposażone w nowoczesne urządzenia, które przyspieszą znacznie szybkość wyładunku i załadunku statków. Wszystkie prace przeładunkowe w portach zostaną całkowicie zmechanizowane.

„globalnie plan produkcji” przemysłowej w Gruzji ZSRR w III kwartale b.r. został wykonany w 111 proc. Wydobycie rudy manganowej wzrosło w tym samym czasie o 24 proc., wydobycie węgla — o 37 proc., ropy naftowej — o 39 proc., produkcja energii elektrycznej wzrosła — o 20 proc., produkcja obrabiarek — o 43 proc., tkanin jedwabnych — o 16 proc. i obuwia o 13 proc.

Poważnie wzrosła również w okresie sprawozdawczym produkcja materiałów budowlanych. Zakres robót inwestycyjnych wzrósł w porównaniu z III kwartałem roku ubiegłego — o 9 proc.

Poważne sukcesy osiągnęto także rolnictwo. Kółchozy i sochozy zakończyły już sprzęt kultur zbożowych i słonecznika. W roku bieżącym zebrano znacznie więcej kukurydzy niż w r. ub. Fabryki herbaty otrzymały o 25.114 ton więcej liści niż w r. ub.

„w Taszkencie odbyło się uroczyste wmurowanie kamienia węglanego pod nowe zakłady drukarskie, które zbudowane będą w stolicy Uzbekistanu. Wielopiętrowy gmach tych zakładów będzie jednym z najokazalszych i najpiękniejszych budynków Uzbeckiej SRR.

Piękny sukces amatorskich zespołów świetlicowych Ligi Kobiet

Mrówoczy trud przedfestiwalowy, częste próby i recytacje pozwoliły wybudować nadzieję na wyróżnienie. Nikt nie wątpił, że praca, mimo silnej konkurencji, zostanie należycie oceniona. Możliwość trzecia nagroda... może druga... O pierwszej nikomu się nawet nie namarzyło, tak mało wydawało się prawdopodobnym, żeby z spośród 73 zespołów z całej Polski zasłużyć miały na nią właśnie zespoły rzeszowskie.

28 ub. m. w pięknie przybranej sali MBP w Warszawie rozpoczął się I Krajowy Festiwal Zespołów Amatorskich Ligi Kobiet. Występy trwały przez 5 dni, przy wypełnionej po brzegi widowni. Publiczność, rzecz prosta, zmieniała się, z zasady jednak, oprócz członków komisji, jury i osób specjalnie interesujących się amatorskim ruchem artystycznym — stanowili ją po większej części robotnicy i pracownicy warszawskich zakładów pracy. Sypały się gradem gorące oklaski.

Zespoły rzeszowskie wciąż jeszcze czekały na swoją kolejkę, aż wreszcie, w czwartym dniu Festiwalu i one znalazły się na scenie. Jakże burzliwą i jakże serdeczną owacją zostały przyjęte przez warszawską publiczność! Skoro się tylko zasunęła kurtyna za matką i ojcem ze statki „BĘDĘ SOŁTYSEM” istna burza braw i bisów zerwała się na sali!

Ten krótki obrazek sceniczny, tak żywo i naturalnie wykonany przez zespół amatorski z GLINIKI MA-

RIAMPOLSKIEGO, zyskał sobie za służone uznanie swą aktualną tematyką, poruszającą sprawę walki z analfabetyzmem i doskonałą grą ZOFII PATRYK, w roli matki i MARIANA PERCHUNA, pracownika w Gliniku, jako ojca.

Nie skończyło się na oklaskach. Wywołano na scenę autorke, którą okazała się ob. ZOFIA WĘGRZYŃSKA, członkini Ligi Kobiet z Glinika. Nawet zakulisowa wizyta Ministra Kultury i Sztuki, która zaleciła włączyć ją do repertuaru świetlicowych. Autorką jej Olga Węgrzyńska, obok indywidualnej nagrody otrzymała zamówienie na dalszy ciąg sztuki, które zobowiązała się wykonać w ciągu 3 lat.

Ta pełnym sukcesem wieńczona I nagroda, zdobyta przez Glinik Małopolski, to III NAGRODA, JAKĄ UZYSKAŁO WOJEWÓDZTWO RZESZOWSKIE w ogólnej punktacji, jest niezbitym dowodem, że praca kobiet rzeszowskich daje coraz lepsze rezultaty. Jest dowodem, że województwo, które do niedawna jeszcze nie mało pod każdym względem wlokło się w ogonie, dziś, dzięki pracy tych kobiet może się poszczycić coraz piękniejszymi osiągnięciami w coraz to liczniejszych dziedzinach życia. Jedną z nich jest dziedzina kultury i oświaty gdzie o postępie świadczą nie tylko wyniki warszawskiego festiwalu, ale także cyfry z frontu walki z analfabetyzmem.

Ludzie Planu 6-letniego.

Gustaw Respekta

budowniczy III sekcji KRN

Koło rozpędzone obraca się gładko, nieprzerwanie, przewijając niekończącą się wstęgę transmisyjnego pasa. Tu, pod prowizorycznym dachem baraku, wygląda to tak, jakby się poza tym nie dzieła. Lecz świder tkwi już głęboko w ziemi, a z każdym obrotem trybów, wwierca się w nią coraz głębiej. Pracują pompy. Wypluwa na powierzchnię woda.

Patrząc na to urządzenie wiertnicze, nikt by się nie domyślił, że powstało ono z części starych, zdewastowanych wojną maszyn, czyli — krótko mówiąc — szmelcu. Wobec takiego „pochodzenia” z łatwością wybaczyło by się kołom i pasom ewentualne potknięcia i przerwy w pracy. Ale nie, nie ma o tym mowy. Koła te roprost zapamiętały się we własnym tempie.

Fachowcy nazywają tę maszynę urządzeniem kombinowanym lekkiego typu. W określeniu tym zawarta jest cała jej wartość: grube tysiące zaoszczędzone na materiale, z którego ją wykonano, i drugie tyle na transporcie z miejsca na miejsce, przy którym, w przeciwieństwie do dawnych, ciężkich urządzeń, obchodził się bez demontażu. Krótko mówiąc — to watorska konstrukcja, której autorem jest GUSTAW RESPEKTA, przyniósł ją jednorazowo około 15 tys. nowych złotych oszczędności, bez uwzględnienia sum, oszczędzanych każdazowo na przelokowaniu maszyny.

Gustaw Respekta... Kto, inżynier? — Konstruktor? Technik? — Nie, zwykły robotnik naftowy, który nigdy w życiu nie uczył się mechaniki w żadnej szkole. Gustaw Respekta, który wszystkie swe siły postanowił oddać Ludowej Ojczyźnie. Sły nie tylko mięśni, ale także siły umysłu i inteligencji.

Gustaw Respekta jest obecnie majtrem budowlanym i przodownikiem pracy — jednym z pierwszych po Władysławie Mrozie. Jego rekordy szybkościowych montażu, z którego ostatnim jest demontaż i montaż urządzenia SM3 w czasie nieomal o połowę krótszym od przewidzianej normy, przysporzyły przemysłowemu naftowemu i Państwu wiele tysięcy oszczędności.

Gustaw Respekta nie jest zwykłym robotnikiem — jest człowiekiem Planu 6-letniego.

Miesiąc Pogłębiania Przyjaźni
Polsko-Radzieckiej

Miesiąc Pogłębiania Przyjaźni ni Polsko-Radzieckiej w naszym województwie rozpoczął się uroczystymi akademi... obok instytucji społecznych i zawodowych bierze w nim udział również „Dom Książki” organizując na terenie województwa i w miastach masową sprzedaż książek i wydawnictw radzieckich.

W związku z Miesiącem Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej „Dom Książki” wprowadził do sprzedaży wielką encyklopedię radziecką, bogatą encyklopedię rolniczą oraz dużą ilość dzieł literatury technicznej.

Oddziały powiatowe „Domu Książki” zostały dostatecznie zaopatrzone w książki radzieckie. Gminne spółdzielnie „Samopomoc Chłopska” otrzymały do sprzedaży książki o tematyce rolnej i spółdzielczości produkcyjnej a spółdzielniom uczniowskim dostarczono w wydaniu polskim poręczny atlas wiewch.

We wszystkich miastach powiatowych i zakładach pracy „Dom Książki” organizuje loterie oraz sprzedaż książek radzieckich.

Aby dotrzeć z książką radziecką do każdego obywatela zorganizowano sprzedaż książek radzieckich przez prowadzenie szerokiej akcji kolportażowej.

Już w pierwszych dniach akcja wykazała, że świat pracy szczególnie interesuje się książkami radzieckimi i masowo je wykupuje. Trzeba zaznaczyć, że sklep „Domu Książki” przy ul. 3 Maja w ciągu czterech dni rozsprzedał 5 tys. książek radzieckich, w tym 50 proc. stanowią literaturę techniczną.

Rzeszowski notatnik reportera

Łączna wartość zobowiązań, podjętych przez pracowników wszystkich placówek handlu państwowego w Rzeszowie, dla uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej i zrealizowanych już w 100 proc., przekracza kwotę 513 tys. zł (według nowych złotych).

Trzeba koniecznie poprawić ścieki uliczne przy zbiegu ulic Kopernika i Grunwaldzkiej. Obecnie rozlewają się tam wielkie kałuże brudnej wody nie znajdujące odpływu. Przy niewielkiej szerokości ulicy Kopernika trudno je nieraz ominąć.

Już w najbliższym czasie na wszystkich kamieniach naszego miasta widnieć będą czytelne numery. Właściciele realności i administratorzy winni w jak najkrótszym terminie wykupić tabliczki z numerami w Prezydium MRN i przybić je w najwidoczniejszych punktach kamienia. Pamiętajcie także o wywieśzieniu w klatkach schodowych aktualnych spisów mieszkających w danym domu osób.

Na niedzielę 12 bm. przygotowuje oddział Zw. Zaw. Prac. Handlowych w Rzeszowie wystawę gazetek ściennej z różnych zakładów pracy.

Wystawa skompletuje kilkadziesiąt efektownych gazetek konkursowych, ilustrujących walkę poszczególnej zalogi o przedterminową realizację Planu 6-letniego na swym odcinku. Gazetki można będzie oglądać w świetlicy Centrali Tekstylniej przy ulicy Lwowskiej.

Dobrze zapowiada się nowo powstała przy rzeszowskiej Centrali Tekstylniej - Hurtownia Węlny, 5-osobowy zespół rewelatorów, który wystąpił ostatnio na akademii w świetlicy Zw. Zaw. Prac. Samorządowych. Kierownikiem zespołu jest ob. Imiolek.

W związku z przeprowadzoną reformą walutową, pracownicy magazynu Ekspozytury Wojewódzkiej „Domu Książki” podjęli dodatkowe zobowiązania, celem zadokumentowania swej solidarności ze stanowiskiem Rządu Polski Ludowej. M. in. zobowiązali się przeprowadzić jak najdalej idącą oszczędność na materiałach gospodarczych jak papier, szmerek oraz na środkach transportowych.

Dzielna i sprawna jest rzeszowska straż pożarna

Jest chmurne, jesiennego ranu. Rzeszów tętni normalnym rytmem pracy. Godzina 8.47. Przed strażnicą Miejskiej Zawodowej Straży Pożarnej w Rzeszowie, spokojnie, miarowo przechodzi tam i z powrotem strażak wartownik w pełnym bojowym uniformie. W nokoju dyżurnego telefonisty cisza...

POŻAR W PRZYBYSZÓWCE

Nagle, krótki urywany sygnał aparatu telefonicznego. Telefonista błyskawicznie zdejmuje słuchawkę i zgłasza strażnicę... tu 08... słucham!

Dzwoni z młyna ob. Około zawiadamiając, że w Przybyszówce obok kościoła pali się dom drewniany. Telefonista, nie przerywając rozmowy, naciska guzik syreny alarmowej. Na ten sygnał z sal sypialnych, świetlicy i jadalni zjeżdżają po specjalnych ślizgach wprost do garażu strażacy. Za nimi biegą inni z warsztatów, ze świetlicy i z dziedzińca. W biegu uzupełniają momentalnie ekwipunek bojowy, opinają pasy, przerzucają przez ramie liny, zakładają hełmy i wsakują na swoje miejsca w czterech wozach bojowych.

Wozy strażackie lśnią czystością i czerwienią farby Kierowcy zapuszczają motory. Wśród jęków warkotu słychać ostrzy rozkaz dowódcy: „poż. Wąż, Burza prz. Burza”. Wskakują w biegu do wyjeżdżającego już z garażu samochodu strażackiego z dużym napisem „Burza”.

15 SEKUND NA ALARM

Od dzwonka alarmowego do wyjazdu „Burzy” minęło zaledwie 15 sekund. Ulicami Rzeszowa, najkrótszą trasą, pędzi wóz strażacki. Na głos jego syreny zamiera przez moment cały ruch uliczny. Przystają wozy i samochody. Trzeba być nie lada kierowcą, by ciężki wóz bojowy doprowadzić do palącego się domu w Przybyszówce w ciągu niespełna 4 minut.

Przy pożarze zbiegowisko ludzkie. Jedni usiłują ratować dobytek z płonącego domu, inni gasić pożar, a jeszcze inni lamentują lub poprosto gapią się.

WALKA Z ŻYWIOŁEM

„Burza” zatrzymuje się nieopodal domu. Momentalnie wyskakują z wozu strażacy. Dowódcą jednym bystrym spojrzeniem ogarnia całość płonącego obiektu i w mig orientuje się w rozmiarach pożaru. Pada krótki rozkaz: „do natarcia!” Strażacy błyskawicznie rozwijają długi wąż tłoczny, wysuwają z wozu motopompę, przenoszą ją w pobliże stawy i dokładnie w 5 minut po alarmie potężny strumień wody uderza już z ogromną siłą w płonące belki i wiązania dachu.

Syczą tłumione wodą płomień. Białe tumany pary i dymu okrywają walczących już w najbliższej odległości od ognia strażaków.

mu okrywają walczących już w najbliższej odległości od ognia strażaków.

Pożar powoli przygasa. Krok za krokiem posuwają się naprzód strażacy, ciągnąc za sobą węże tłoczne.

Ściany domu czernieją plamami spalonymi, wszędzie chmury dymu. Tu i ówdzie wybuchnie jeszcze słup ognia, lecz pod natychmiast rzuconym strumieniem wody szybko przygasa.

POŻAR UGASZONY

W niespełna kwadrans później pożar jest ugaszony, a większa część obiektu uratowana. Wśród rzędniejących już dymów widać teraz dowódcę straży, który bacznie obserwuje cały dom, rozmieszczenie izb, przewodów komi nowych, szczególnie dłużej zastrzymując się w tej części domu, gdzie destrukcja pierwszego płomienia. Ustała przyczyna ognia.

W międzyczasie strażacy zwijają węże, porządkują i składają sprzęt. Zadanie bojowe wykonane. Następuje powrót na strażnicę.

Po przybyciu, strażacy również szybko wymieniają mokre węże oraz zużyty sprzęt na inne, przygotowując tym samym wóz do nowej gotowości bojowej. Potem dopiero odbywa się czyszczenie, suszenie i naprawa sprzętu.

KRONIKA POŻARÓW

Żywa kronika walki z pożarami w naszym mieście oraz interwencji tutejszej straży w okolicznych miasteczkach i wsiach, a nawet w sąsiednich powiatach, przy klęsce pożarów masowych, jest książka raportów pożarowych. Jeśli chodzi o miasto, nasilenie pożarów występuje raczej w miesiącach zimowych, podczas gdy w lecie notujemy zaledwie 3-5 wypadków pożarów w miesiącu. Zima cyfra ich przekracza 10 i 12 na miesiąc. W porównaniu z rokiem ubiegłym, w którym zanotowano ogółem 31 pożarów - w 1950 roku do chwili obecnej, straż interweniowała już w 36 wypadkach.

STRAŻ INTERWENIUJE BEZPŁATNIE

Zdarzają się jeszcze wypadki, że mieszkańcy usiłują zlikwidować pożary we własnym zakresie, bez wzywania straży, gdyż pokutuje w terenie opinia, że za pomoc straży trzeba będzie później płacić. Jest to błędne mniemanie, gdyż wzywana straż pożarna interweniuje bezpłatnie w każdym wypadku pożaru, a nieumiejętne gaszenie ognia we własnym zakresie, powoduje nieraz ciężkie poparzenia ratujących, nie mówiąc już o przypadkach, gdy miast lokalizować, rozszerzono pożar i przez zbyt późne wzywanie straży narażając obiekt na poważne straty.

PAMIETAĆ O WYŁĄCZANIU URZĄDZEŃ ELEKTRYCZNYCH I PRZEPISACH P-POŻAROWYCH

Analizując przyczyny pożarów w mieście, dochodzimy do wniosku, że najczęściej wywołują je dzieci pozostawione bez opieki, względnie roztargnione gospodynie, wychodzące na zakupy, lub na płóteczki i zapominające o wyłączeniu kucharki elektrycznej, żelazka, czy zamknięciu drzwi od kuchni lub pieca kaflowego. Pożary obiektów przemysłowych najczęściej powodowane są nieostrożnością obchodzenia się z ogniem, rzucaniem niedopałków papierosów w miejscach skladowych różnorodnych łatwalnych towarów i surowców względnie przez zaniedbanie podstawowych zarządzeń bezpieczeństwa p-pożarowego.

Sprawni, zdyscyplinowani i bojowy jest cały personel rzeszowskiej Straży Pożarnej. Najdzielniejsi spośród strażaków, to ogniomistrz Dymcio, sierżanci Smykała i Ulanowicz, kaprale Mac i Chrzanowski oraz strażak Kloc.

J. Chodźński.

180 szkół podstawowych województwa rzeszowskiego otrzymało radiodbiorniki

Na cześć Wielkiego Października Społeczny Komitet Radiofonacji Kraju w Rzeszowie, zobowiązał się radiofonować 50 szkół we wsiach i ezelektrykowanych tego okręgu.

W dniu 6 bm. 180 szkół wjejskich, otrzymało baterijne radiodbiorniki produkcji krajowej „Pioneer”. Wynik czego zobowiązanie zostało zrealizowane w 280 proc.

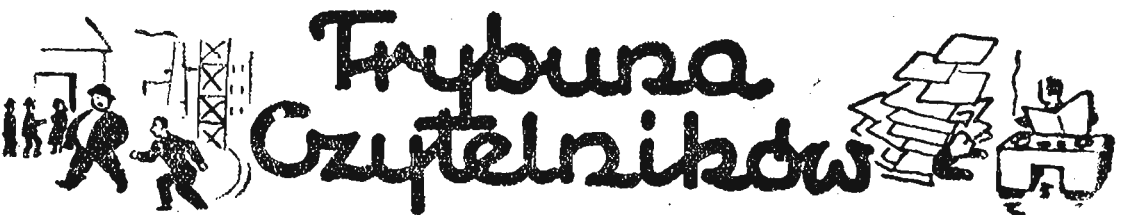
Do końca br. SKRK radiofonuje dalszych 150 wjejskich szkół i świetlic naszego województwa.



RZESZÓW
Dyżurn nocny: Apteka pod Gwiazdą, ul. Generala Świerczewskiego 14
POGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Grodzisko 4 tel. 10-00
Straż Pożarna: ul. Mickiewicza 10 tel. 08
PRZEMYSŁ
Dyżurn nocny: Apteka Obwodowa al. Franciszkańska 5
POGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Piłsudskiego 13, tel. 300
Straż Pożarna: ul. Wodna 12 tel. 418

teatr
PAŃSTWOWY TEATR ZIEMI RZESZOWSKIEJ - „Damy i Huzary” - początek godz. 19-ta.

kino
RZESZÓW - Apollo: W piaskach Srodekowej
Ażji-pocz. seansów godz. 15.00, 17.00, 19.00
RZESZÓW - Ząbca: W piaskach Srodekowej
Ażji-pocz. seansów godz. 15.30, 17.30, 19.30
PRZEMYSŁ - Baltyk: Upadek Berlina ser. II
PRZEMYSŁ - Olimpia: Upadek Berlina s. II
ŻURAWICA - Żorza: Legitymacja partyjna



KIM JEST CHŁOP W POJĘCIU TEJ P. KONDUKTORKI?...

W dniu 5 bm. w porannym autobusie PKS zdażającym z Przemysła do Rzeszowa pełniła służbę konduktorka.

Wprawdzie użyliśmy wyrażenia „pełniła służbę”, lecz musimy przyznać się, że nie jest ono właściwe, gdyż źle określiło pracę tej konduktorki.

Służbę bowiem pełnili pasażerowie. Oni otwierali i zamykali drzwi na przystankach, oni musieli podchodzić do wygodnie siedzącej konduktorki, by odebrać bilet lub ewentl. wzdana resztę. Przy obliczaniu należności, konduktorka pozwalała sobie na tej treści uwagi: „Czy pani zgłupiała?”. Chodziło tu mianowicie o to, że jakaś kobiecina pomyliła się przy przeliczaniu w pamięci dawnych złotych na nowe.

Co więcej, konduktorka owa nie wstała ani na chwilę, chociaż autobus był przepelniony i kilku pasażerów musiało stać. Jednak najwyższe zdumienie i zarazem oburzenie ogarnęło jadących na przystanku w Błażowej. Tu czekało sporo osób, lecz zaledwie część z nich mogła wsiąść do wozu. M. in. koniecznie także chciał jechać jakiś starszy mężczyzna, prawdopodobnie chłop. Na jego prośbę: „Niech mnie pani też weźmie, ja mam ważną sprawę w Rzeszowie” - konduktorka krzyknęła: „Nie zawracajcie mi głowy!” - i poczęła mocować się z drzwiami. (o s o b i ś c e l) usiłując je zamknąć.

W tej chwili zlamal się jej ołówek, więc doprowadzona tym do pasji, syknęła: „Ołówek mi się zlamal przez tego chłama”.

Pasażerowie, którzy to usłyszeli, słusznie zartęśli się z oburzenia, a jeden z nich (nazwisko i adres znane Redakcji) zapytał konduktorkę, kim jest w jej pojęciu chłop, oraz podkreślił, że jeżeli jej nie odpowiada praca w obecnym stroju, powinna wnieść rezygnację ze swojego miejsca służbowego.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Stanisław Nabywaniec - Sanok. W związku z Waszym listem zasięgnęliśmy informacji w PKS

Ekspozytura w Rzeszowie, która donosi nam, że w charakterze konduktorów zatrudnia wyłącznie kobiety.

W sprawie Waszej radzimy Wam się zwrócić do Dyrekcji Okręgowej Szkolenia Zawodowego.

Mieszkańcy Woli Łużańskiej. W związku z naszą interwencją w PZGS w Gorlicach komunikujemy nam, że w 1951 roku przewidziana jest w Waszej gromadzie budowa nowej piekarni, która w znacznej mierze usprawni zaopatrzenie miejscowej ludności w pieczywo.

W związku z rozdziałem tekstyliów, inspektor kontroli wewnętrznej PZGS w Krośnie donosi nam, że nie stwierdził żadnych kumoterskich stosunków w spółdzielni.

Krystyna P. Rzeszów, Jan M. Przybyszówka, koło ZMP w Zarczu, Kazimierz Żelazko Warszawa, sprawy Wasze skierowaliśmy do odpowiednich urzędów i instytucji celem załatwienia. O wynikach interwencji powiadomimy.

Ob. ob. P. Klecie. - Stanisław R. Franciszek Iwiński - Kraków. W związku z naszymi interwencjami odpowiedzi przesyłamy Wam pocztą.

Ob. K. prosimy o podanie nam swego nazwiska i adresu oraz zakładu pracy Waszego męża do wyłącznej wiadomości Redakcji, celem interwencji w Waszej sprawie.

Skórski Bolesław - Łańcut. Kursy dokształcające z zakresu szkoły podstawowej organizują powiatowe wydziały oświaty. Informacji w tej sprawie udzieli Wam inspektor oświaty dla dorosłych przy Powiatowym Wydziale Oświaty w Łańcucie.

Aleksander M. - Rzeszów. W odpowiedzi na naszą interwencję spółdzielnia pracy w tworzonej konfekcyjna „Czerwona Żorza” w Przemyslu wyjaśnia nam, że spółdzielnia posiada cztery umywalki z bieżącą wodą, zaopatrzone we wszystkie przybory toaletowe.

Jerzy S. - Stalowa Wola. Sądzymy, że nie macie racji, ponieważ autor przesłanego nam pisma jest z zawodu murarzem.

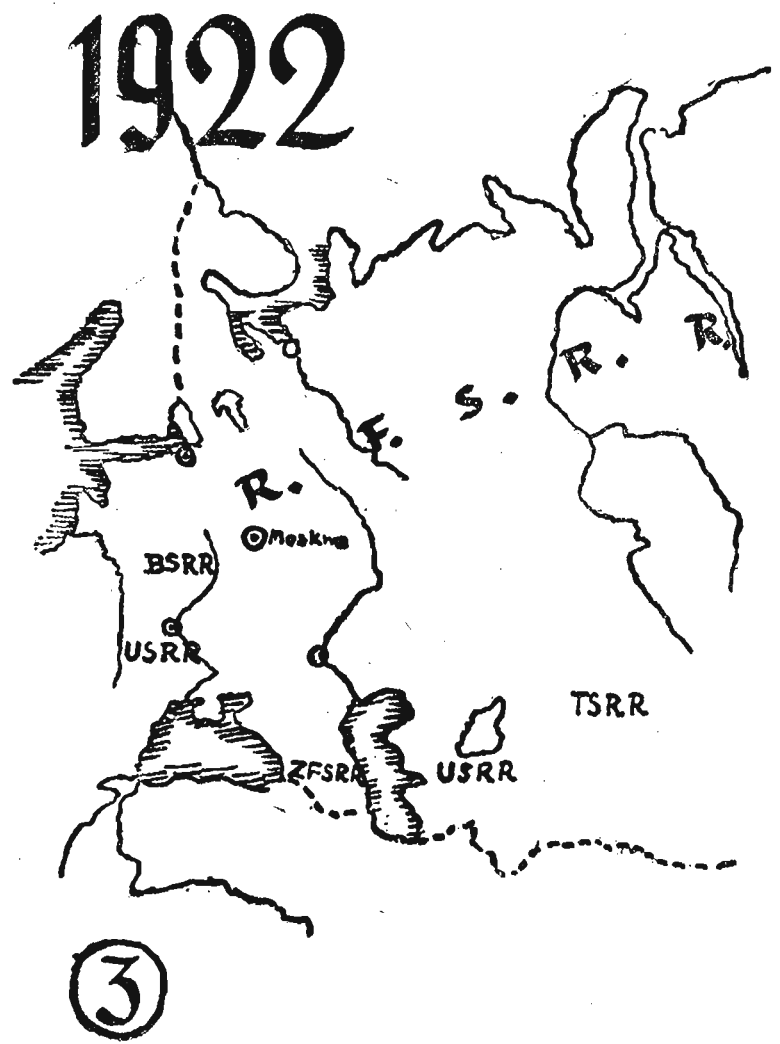
Pracownicy spółdzielni „ODBUDOWA” wykonali zobowiązania październikowe

O przedterminowym wykonaniu zobowiązań dla uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej donoszą robotnicy spółdzielni „Odbudowa” w Rzeszowie. Ukończyli oni przed terminem prace przy budowie toru żuźlowego i trybuny, zaoszczędzając tym samym państwu 4.200 zł. Przedterminowo wykonali również zobowiązania przy budowie budynku NIK, co dało w sumie 3.510 zł oszczędności.

W przedterminowym wykonaniu zobowiązań indywidualnych wyróżnili się m. in. ob. ob. Czerwiński, Pomykała, Woźniacki, Fuks, Sługacz i Materna, którzy również zaoszczędzili poważne sumy pieniędzy.

Przez przedterminowe wykonanie zobowiązań pracownicy spółdzielni „Odbudowa” zaoszczędzili w sumie naszej gospodarce narodowej 11.580 zł.

Nasz konkurs rysunkowy "Czy znasz HISTORIĘ ZSRR?"



Dziś zamieszczamy trzeci z kolei rysunek naszego konkursu „Czy znasz historię ZSRR?”. Przypominamy, iż konkurs nasz polega na odgadnięciu pewnego etapu historycznego lub wydarzenia z historii ZSRR, związanego z rysunkiem i datą.

KUPON NR 3

konkursu „Czy znasz historię ZSRR?”

Rysunek nr 3

przedstawia _____

Imię i nazwisko _____

Miejscowość _____

ulica _____

Pracownicy poszukiwani

Planistów, ekonomistów, księgowych, branżowych referentów zaopatrzenia — od 1. 1. 1951 r. oraz INŻYNIERÓW i techników — górników, geologów, mierniczych gór., hutniczych, elektryków, budowlanych, lądowych, mechaników poszukują od zaraz do swych Zakładów w woj. Katowickim, Kieleckim i Rzeszowskim Zjednoczone Kopalnie Rudy Żelaznej i Topników w Częstochowie, Al. Kościuszki 14a. Zgłoszenia pisemne lub ustne ze szczegółowym życiorysem i odpisami świadectw przyjmuje Dział Personalny ZKRZiT Częstochowa, Aleja Kościuszki 14a. K-1186

2-ech KSIĘGOWYCH do prowadzenia pomocniczej księgowości warsztatowej przyjmą natychmiast Warsztaty Mechaniczne w Nisku. P. C. D. „PAGED”. Warunki pracy w/w Układu Zbiorowego P. C. D. Podania z życiorysem prosimy składać pisemnie lub osobiście na adres: Samodzielny Oddział Kadr. P. C. D. „PAGED” w Tarnowie. K-1193

Obwieszczenia

Prezydent RADY MINISTRÓW pozwolił na zmianę nazwiska ob. KOZIARZA Michała na „SZYDELSKI”. G 1200

Ogłoszenia drobne

Za długi męża Tadeusza Towarnickiego nie odpowiadam Ida Towarnicka G-1182

Skradziono legitymację służbową Nr 31, legitymację Związku Nauczycielskiego na nazwisko Dowbecka Maria. G-1197

Zagubiono legitymację służbową Nr 9523 wystawioną przez Hutę Stalowa Wola na nazwisko Dębski Franciszek Glinianka. G-1194

Zagubiono legitymację Nr. 140765, wydaną przez Zw. Zaw. Prac. Spółdzielczych w Lubaczowie, na nazwisko Binowski Zygmunt. G-1199

Zagubiono zaświadczenie wojskowe, wydane RKU. Rzeszów kartę rozpoznać, wydaną gminą Białowa na nazwisko Świsłowski Czesław. G 1202

S — P — O — R — T

Dziś grają...

Dzisiejsza niedziela przynosi nam znów pełny program mistrzowskich meczów w I Lidze. Będzie to przedostatnia runda, która przedstawia się tym ciekawiej, że po czwartkowej porażce Unii Ruchu z krakowskim Ogniwem, wzrosły znacznie szanse Gwardii na tytuł mistrza Polski.

Niemniej jednak gwardziści mają dziś ciężki mecz w Warszawie z CWKS-em. Drużyna warszawska zagrożona jest spadkiem. Tak więc, na stadionie Wojska Polskiego dojdzie do ciekawego, a zarazem i zażartego meczu.

Unia Ruch jedzie tym razem do Radlina, gdzie tamtejszy Górnik jest groźnym przeciwnikiem, nawet dla rutynowanych zespołów.

Również i w Krakowie tamtejsi zwolennicy piłki nożnej będą świadkami ciekawej gry między Ogniwem a poznańskim Kolejarzem. Ogniwko będzie dążyło do wydobycia się na czwarte względnie na trzecie miejsce.

Zespoły, które walczą o utrzymanie się w Lidze, mają ostatnią szansę w dniu dzisiejszym. I tak: Górnik Bytom wyjeżdża do Poznania i w razie zwycięstwa może odsunąć od siebie widmo spadku. ŁKS Włókniarz gości u siebie warszawskiego Kolejarza. Dla łódzkiej drużyny mecz ten jest bardzo ważny.

Budowlani Chorzów spotkają się u siebie ze Związkowcem z Krakowa.

Na froncie II Ligi w grupie wschodniej uwagę zwracamy na końcówkę tabeli. Kolejarze z Przemysła po ewentualnej wygranej ze Związkowcem z Chelmska, przy równoczesnej porażce OWKS-u Lublin w Tarnowie mogą utrzymać się w II Lidze.

Ogniwko z Bytomia ma u siebie łatwy mecz z Włókniarzem z Częstochowy. Nie przypuszczamy, by Bytomiaczy, którzy są już u wrót I Ligi pozwolili sobie na odebranie choćby jednego punktu.

W pozostałych meczach spotkają się: Ogniwko Częstochowa — ze Związkowcem z Przemysła, Stal Lipiny — Stal Katowice i Ogniwko Tarnów z OWKS-em z Lublina.

Bokserzy polscy wyjechali do Budapesztu

W sobotę, 11 bm. rano wyleciała samolotem do Budapesztu polska reprezentacja bokserska na międzypaństwowe zawody z Węgrami (Budapeszt, 12 bm.).

Drużyna polską reprezentować będą (w kolejności wag: Wasperczak, Grzywoz, Antkiewicz, Kudłacz, Chychła, Nowara, Szymura, Jaskóła. Rezerwowymi są: Kolecyński i Grzelak.

Kierownikiem ekipy polskiej jest Mrozowski. Ponadto drużynę towarzyszą dwaj trenerzy Sztam i Śmiech.

Zakończenie sezonu piłkarskiego w ZSRR

Sezon piłkarski w ZSRR został zakończony 8 bm. ostatnim meczem o mistrzostwo Związku Radzieckiego. Spartak Moskwa — Torpedo Moskwa. Spotkanie rozegrane na stadionie Dynamo w Moskwie, zakończyło się wynikiem remisowym 2:2. Po meczu odbyło się uroczyste zakończenie tegorocznego sezonu piłkarskiego oraz wręczenie nagród zwyciężcom zespołom.

Ponad 7 miesięcy trwały rozgrywki mistrzowskie. W I Lidze (19 drużyn) ostateczna kolejność w tabeli jest następująca: 1) CDKA Moskwa, 2) Dynamo Moskwa, 3) Dynamo Tbilisi, 4) WWS Moskwa, 5) Spartak Moskwa.

Zespół CDKA zdobył po raz czwarty tytuł mistrza ZSRR w piłce nożnej.

W II Lidze (14 drużyn) pierwsze miejsce zajęła reprezentacja Marynarki Wojennej, przed Torpedo Gorki.

Rzeszów

ZKS Ogniwko Rzeszów organizuje w dniu dzisiejszym o godz. 10.30 biegi na przelaj na dystansie 6.000 m, 3.000 m i 2.000 m dla mężczyzn i juniorów, 1.200 m dla kobiet.

Start i meta na stadionie ZKS Ogniwko.

Unieważniam skradzioną książeczkę prawa jazdy szoferskiej, wystawioną w Krakowie, na nazwisko Topór Franciszek Wadowice Dolne, pow. M elec. G-1203

Rzeszowska Spółdzielnia Sportowców ofiarowała na cele sportu związkowego w Rzeszowie sumę 12.000 zł (w nowej walucie). Sumę powyższą podzielono równomiernie między ZKS „Ogniwko”, ZKS „Stal”, ZS „Gwardia”, ZKS „Spójnia” i ZKS „Kolejarz”.

KOMUNIKAT

Zarząd ZKS „Ogniwko” — Rzeszów podaje do wiadomości, że w dniu dzisiejszym o godz. 11 przed południem, w lokalu klubu przy ul. Browarnej 1 odbędzie się

ZEBRANIE ORGANIZACYJNE SEKCJI MOTOROWEJ. Zarząd Klubu zaprasza na to zebranie wszystkich nie-stowarzyszonych — sympatyków tego sportu.

Zagórz

W mistrzostwach klasy B ZKS Unia Sanok pokonała Stal Sanok w stosunku 4:0 (3:0). Bramki dla zwycięzów zdobyli: Il'iwik, Rogowski, Swornik i Patała.

W zawodach o mistrzostwo klasy C ZS Gwardia Sanok zwyciężyła Gwardię z Leska w stosunku 5:2.

ZKS Unia IB — Stal IB 2:0.

Brzozów

Gwardia Brzozów — Związkowiec Iwoniec 2:2 (1:1).

W meczu o mistrzostwo klasy C padł wynik remisowy. Bramki dla Gwardii zdobyli: Świąciecki i Gruszka, dla Związkowca — Bochar i Kielar.

Rozegrany w dniu 5 listopada br. mecz piłkarski między Unią Przeworską a Gwardią z Przemysła (9:2) został uznany przez Wydział Gier i Dyscypliny ROZPN jako mecz towarzyski.

Pracownicy poszukiwani

Prezydent Miejskiej Rady Narodowej w Krośnie ogłasza konkurs na stanowisko technika budowlanego przy Miejskim Przedsiębiorstwie Remontowo-Budowlanym w Krośnie. — Do podania dołączyć należy: a) życiorys, b) odpis świadectw, c) zaświadczenie z odbytej praktyki. — Posada do objęcia od zaraz. Wynagrodzenie według norm płacy w Przedsiębiorstwach Budowlanych. Termin wnoszenia podań do 20. XI. 1950 r. K 1187

ORBIS WZBCGACA!

zł.	na nr:
1.000.000	6369
1.000.000	6462
1.000.000	29391
1.000.000	74807
1.000.000	87825
500.000	11098
500.000	23884
500.000	25639
500.000	45167
500.000	91798
500.000	118735
300.000	118478

zł.	na nr:	zł.	na nr:
200.000	5620	100.000	51630
200.000	7811	100.000	52579
200.000	64921	100.000	55235
200.000	67022	100.000	60731
200.000	69849	100.000	62103
200.000	71634	100.000	74853
200.000	85494	100.000	79040
200.000	108308	100.000	79105
200.000	108849	100.000	79208
100.000	4634	100.000	81809
100.000	9839	100.000	85492
100.000	11402	100.000	86270
100.000	11424	100.000	88625
100.000	12893	100.000	89202
100.000	18584	100.000	91409
100.000	23410	100.000	97474
100.000	24580	100.000	97913
100.000	25660	100.000	98573
100.000	25880	100.000	99181
100.000	34441	100.000	99227
100.000	37356	100.000	100691
100.000	40594	100.000	102548
100.000	41884	100.000	103717
100.000	41971	100.000	106473
100.000	44236	100.000	107433
100.000	44552	100.000	113083
100.000	44911	100.000	119264
100.000	45044	100.000	123998
100.000	46518	100.000	127721
	100.000	128020	

oto wygrane w 62-ej loterii klasowej, które padły w niezmiennie szczęśliwej KOLEKTURZE

ORBIS

Oddziały w całej Polsce

K 120a

Prenum. zakład. 2.25 zł, poczt. 4.50 zł, komis 15 gr, kwart. 13.50 zł, półrocz 27 zł, roczna 54 zł. Prenumeratę przyjmuje PPK „Ruch” na konto PKO Nowiny Rzeszowskie Nr IX — 13763

„NOWINY RZESZOWSKIE” — Wydaje Rob Sp. Wyd. „Prasa” Redakcja Rzeszów, ul. Gąteżowskiego 7 — TELEFONY: Red Nacz. 1075 Sekretarz Odp. 16 00, Dz. Gosp. Dz. Koresp. — Rob. Chłop. 1603 Sekretariat 1554 Dział Partyjny Dz. Kult. 1398, Dział Depeszy (Redakcja nocna) 10-17, Oddział RSW „Prasa” (Dział ogłoszeń) 1856 Państw. Przedsiębiorstwo „Ruch” 1880 — Redaktor Naczelny przyjmuje godz. 12—13, Sekretarz Odpowiedzialny 11—12, Oddziały: NOWINY PRZEMYSKIE — Oddział Redakcji w Przemyslu, Plac na Bramie 12 tel. 860. Druk. PKRZG Oddz. Rzeszów.